


Aleksander Gomola 
Uniwersytet Jagielloński
a.gomola@uj.edu.pl

Przekład komentarza biblijnego jako ciąg decyzyjny tłumaczenia funkcjonalnego – studium przypadku

Uwagi wstępne

Poniższy artykuł to studium przypadku – tłumaczenia na język polski katolickiego komentarza biblijnego do Ewangelii Łukasza autorstwa Paula T. Gadenza¹ – przeprowadzone z uwzględnieniem punktów widzenia tłumacza, teoretyka przekładu oraz dydaktyka przekładu i osadzone w podstawie teoretycznej tłumaczenia funkcjonalnego.

Podjęście funkcjonalne proponowane przez Katharinę Reiss i Hansa J. Vermeera w formie teorii *skoposu* [Reiss, Vermeer 1984] i rozwinięte przez Christiane Nord [2018] wydaje się jedną z najbardziej przydatnych perspektyw w teorii i dydaktyce przekładu. Podkreślając znaczenie typologii tekstów oraz ich funkcji, umożliwia obiektywny opis relacji między tekstem wyjściowym a translatem i pozwala zoperacjonalizować

¹ Pablo T. Gadenz [2018], *The Gospel of Luke*, Baker Academic, Grand Rapids, MI. Polskie tłumaczenie ukaze się nakładem wydawnictwa „W Drodze”.

wiele aspektów działania tłumacza. Ponieważ ma ono ugruntowaną pozycję w teorii przekładu, można sądzić, że trudno zaproponować odkrywczy komentarz lub dopowiedzenie odnośnie do tej perspektywy. Jeśli podejmuję próbę takiej glosy, to dlatego, że przedmiotem mojej analizy jest tłumaczenie szczególnego gatunku tekstu, jakim jest komentarz biblijny.

Punktem wyjścia podejścia funkcjonalnego jest typologia tekstów²; to gatunek tekstu decyduje o jego funkcjach, wyznaczając kierunek działania tłumacza i konieczne rozwiązania. Reiss [2004: 164] i Nord [2006: 161] zwracają uwagę na to, że nie ma czystych gatunków tekstów i że praktycznie każdy tekst realizuje więcej niż jedną funkcję [Nord 2006: 138], nawet jeśli któraś z nich jest dominująca [Reiss 2004: 161]. Mary Snell-Hornby wyraża podobną myśl z innej perspektywy, kiedy wprowadza pojęcie prototypologii, by podkreślić, że każdy tekst w różnym stopniu reprezentuje pewien prototypiczny ideał [Snell-Hornby 1995: 29-30]. Również omawiany komentarz łączy w sobie kilka funkcji i można wyróżnić w nim co najmniej dwa podgatunki tekstu (zob. niżej). Już z tego powodu warto skonfrontować decyzje podejmowane podczas jego przekładu z postulatami podejścia funkcjonalnego, by ocenić zasadność tych postulatów oraz ich przydatność dla tłumacza. Ponadto, ze względu na różnice w angielskich i polskich przekładach Biblii, zachowanie lojalności wobec autora [Nord 2009: 184-186; 2018: 113-118] wymagało bezustannie szeregu zabiegów modyfikujących tekst biblijny, o czym mowa niżej. Perspektywa funkcjonalna uwzględnia także problematykę zlecenia tłumaczenia, co jest również istotne w odniesieniu do omawianego tekstu przygotowanego na zamówienie konkretnego polskiego wydawcy i czemu także poświęcam uwagę.

Drugą perspektywą teoretyczną mojej analizy, oprócz perspektywy funkcjonalnej, będzie rozumienie przekładu jako procesu decyzyjnego, tak jak to proponuje Jiří Levý [2009] i przenosi na grunt dydaktyki Maria Piotrowska [2007]. Pokażę mianowicie na przykładzie omawianego tłumaczenia, że przekład to ciąg decyzyjny, tak jak to opisuje Levý, na którego powołują się zarówno Nord [2016: 31], jak i Piotrowska [2007: 74-75]. Zgodnie z twierdzeniem Levý'ego „przekład jest procesem podejmowania decyzji: serią składającą się z pewnej liczby następujących po sobie sytuacji – ruchów, jak w grze – sytuacji nakładających na tłumacza konieczność dokonania wyboru spośród pewnej (bardzo często

² Na temat typologii tekstów w przekładzie pisze także Kozłowska [2007: 25-28].

dającej się ściśle określić) liczby możliwości” [Levý 2009: 72]. Dodajmy, że Levý wypowiada się jako praktyk, podkreślając, że przedstawia sytuację tłumacza w każdym momencie jego pracy [Levý 2009: 72]. Takie podejście jest bliskie każdemu tłumaczowi, a egzemplifikacja decyzji na podstawie konkretnego tłumaczenia ma największe walory dydaktyczne.

Rozpocznę zatem od przedstawienia, zgodnie z podejściem funkcjonalnym, gatunku analizowanego tekstu i zlecenia jego przekładu, a następnie przedstawię kilka poziomów decyzji, które należało podjąć podczas tłumaczenia. Ponadto omówię krótko dwa dodatkowe podgatunki tekstu występujące w omawianym tu komentarzu oraz zastosowanie w nim paratekstu i aparatu naukowego.

Komentarz biblijny jako odrębny gatunek tekstu

Komentarz biblijny³ nie jest z pewnością prototypowym typem tekstu tłumaczeniowego, warto jednak wspomnieć, że właśnie tłumaczenie komentarzy, nie tylko biblijnych, odegrało istotną rolę w rozwoju kultury europejskiej. Mam tu na myśli tłumaczenia arabskich komentarzy do tekstów autorów greckich stanowiące część arabsko-łacińskiego ruchu tłumaczeniowego, bez którego nie rozwinęłaby się średniowieczna myśl scholastyczna i naukowa [Kelly 2001: 498-499; Crombie 1960: 53-86]⁴. Do historii kulturotwórczej roli przekładu przeszedł też niefortunny komentarz Awerroesa do *Poetyki* Arystotelesa przełożony następnie fatalnie z arabskiego na łacinę przez Hermana Niemca w 1256 roku, stając się jednym z „najbardziej jaskrawych przykładów niezrozumienia kulturowego [i] powodując na co najmniej kilka wieków łańcuch dalszych błędnych pojęć” [Eco 2013: 85]⁵. Zły przekład tego komentarza sprawił, że starożytne pojęcie tragedii nie stało się dostępne dla autorów średniowiecza [Maślanka-Soro 2004: 29-30], co więcej, „stanowi on sztandarowy

³ Mówimy tu o komentarzu jako tekście autonomicznym, a nie paratekście. Na temat tej drugiej formy komentarza oraz jego roli w interpretacji przekładu biblijnego zob. Brzozowski 2019.

⁴ Tomasz z Akwinu wielokrotnie powołuje się w *Sumie teologicznej* na Awerroesa, nazywając go po prostu „Komentatorem” (Arystotelesa).

⁵ „One of the most blatant examples of cultural misunderstanding, which has produced for at least some centuries a chain of further misconceptions”. Zob. też Eco 2009: 87-92 (jeśli nie zaznaczono inaczej, tłumaczenie tekstów obcojęzycznych pochodzi od autora).

przykład opacznego rozumienia wpisanego w każdy akt tłumaczenia, którego groźba wisi od początku nad każdą formą poszukiwań międzykulturowych” [Gould 2014: 2]⁶.

Komentarz biblijny to – jak sama nazwa wskazuje – tekst komentujący Biblię. W diagramie prototypologicznym Snell-Hornby Biblia zajmuje poczesne miejsce jako gatunek niejako otwierający wszystkie typy tekstów [Snell-Hornby 1995: 32; Munday 2008: 76] i wydaje się, że komentarz biblijny należałoby usytuować tuż obok niej, ponieważ ten gatunek ma bardzo długą tradycję piśmienniczą i tłumaczeniową w kulturze Zachodu, sięgającą pierwszych wieków chrześcijaństwa i rozwijającą się bujnie w okresie patrystycznym. Komentowanie Biblii miało wówczas charakter egzegetyczno-interpretacyjny, często o charakterze alegorycznym [Simonetti 2000]. Systematyczne, nawarstwiające się, podejmowane przez kolejne pokolenia autorów komentowanie Biblii stało się zrębem koncepcji teologicznych, filozoficznych, antropologicznych i przyrodniczych chrześcijaństwa⁷. Niejednokrotnie przyjęta w komentarzu interpretacja danego fragmentu uzyskiwała status „kanonicznej” i była odtąd wykorzystywana jako argument z autorytetu Biblii w sporach doktrynalnych oraz jako uzasadnienie ideologii niejednokrotnie związanych z przemocą⁸.

Komentowanie Biblii łączy się także z problematyką przekładu, gdyż odkąd zaczęto ją tłumaczyć na inne języki, komentarz tekstu biblijnego i wyciągane z niego wnioski były tym samym uwarunkowane przekładem, co niejednokrotnie prowadziło do trudności interpretacyjnych, zaś tłumaczenie konkretnego wersetu mogło mieć ogromne konsekwencje

⁶ „An exemplary instance of the misrecognition that is entailed in all translation and that dooms the enterprise of cross-cultural inquiry from the start”.

⁷ Wystarczy wspomnieć komentarze Augustyna do Księgi Rodzaju lub traktat Grzegorza z Nyssy *O stworzeniu człowieka*. Szczególnym podgatunkiem komentarza patrystycznego jest katena, czyli antologia komentarzy Ojców Kościoła do poszczególnych wersetów danej księgi.

⁸ Klasycznym przykładem takiej interpretacji jest utożsamienie przez Bernarda z Clairvaux lisków pustoszących winnicę z Pnp 2,15 z heretykami [Evans 2000: 245]. Do tej interpretacji odwoływała się systematycznie inkwizycja średniowieczna przeciwko albigensom [Ames 2013: 67-105]; otwiera ona także bullę papieża Leona X przeciwko Lutrowi *Exsurge Domine* [Friedenthal 1991: 119].

doktrynalne⁹. Nic nie ilustruje lepiej skali tych konsekwencji niż pierwsza z dziewięćdziesięciu pięciu tez Lutra: „Gdy Pan i Mistrz nasz Jezus Chrystus powiada: «pokutujcie» [*poenitentiam agite*], to chce, aby całe życie wiernych było nieustanną pokutą” [*Wyznanie augsburskie* 2014: 79]. Słowa *poenitentiam agite* wkłada w usta Jezusa Hieronim w Wulgacie. Luter jednak już wtedy znał przekład Erazma, który greckie *metanoete* tłumaczy nie jako *poenitentiam agite* („czyńcie pokutę”), lecz bliżej oryginału jako *resipiscite* lub *ad mentem redite*, czyli „wracajcie do rozumu” [Hanusiewicz-Lavallee 2009: 63]. Odmienne tłumaczenie pozwoliło Lutrowi inaczej skomentować tekst biblijny i zakwestionować przyjmowane przez wieki założenie, że Jezus mówi o spowiedzi, czego wyrazem jest druga z tez: „W żaden sposób nie można pod wyrazem «pokutujcie» rozumieć sakramentu pokuty, to jest spowiedzi i zadośćuczynienia, które kapłan sprawuje” [*Wyznanie augsburskie* 2014: 79]. Tym samym odmienny przekład Biblii i jego komentarz były przykładem czynnika inicjującego ruch reformacyjny jako jeden z głównych prądów nowożytności.

Komentarz biblijny, będący przedmiotem niniejszej analizy, jest tekstem naukowym z dziedziny biblistyki, a ponadto zawiera sekcje zachęcające czytelnika do zastosowania wskazań Ewangelii w swoim życiu. Takie połączenie w jednym tekście warstwy naukowej z elementami perswazji wskazuje, że tłumacz, zależnie od tego, które partie tekstu przekłada, winien wykorzystywać strategię tłumaczenia „dokumentacyjnego” oraz „instrumentalnego” [Nord 2018: 45-50]. Ponadto charakter naukowy komentarza oznacza, że istotną rolę odgrywa w nim „aparatus naukowy” albo paratekst, na który składają się przypisy, bibliografia, indeksy, aneksy i spisy skrótów [Kozłowska 2007: 77; Piechnik 2013].

Zlecenie przekładu

Zlecenie przekładu (*translation brief*) – znak rozpoznawczy podejścia funkcjonalnego Nord – jest punktem wyjścia ciągu zstępujących decyzji i rozwiązań tłumacza (*top-down procedure*) [Nord 2016: 31-33]. Nord zauważa, że zlecenie przekładu bywa ogólnikowe [Nord 2016: 30] i jest

⁹ Prowadziło to niejednokrotnie do trudności interpretacyjnych. Na przykład Augustyn, komentując Ps 87 (88), próbuje w naciągany sposób znaleźć argumenty za błędnym tłumaczeniem hebrajskiego „giganci” (*refaim*) jako „lekarze” (*iatroi*) w przyjmowanej za tekst natchniony Septuagincie [Augustyn 1986: 130]. W egzegezie patrystycznej znajdziemy bardzo wiele podobnych przykładów.

to częsta sytuacja w tłumaczeniach dla wydawnictw. Co więcej, ogólnikowość zlecenia jest zazwyczaj także częścią umowy wydawniczej, co – zauważmy na marginesie – stawia często tłumacza w słabszej pozycji wobec wydawcy, ilekroć chciałby on zakwestionować jego pracę¹⁰. Zlecenie przekładu przedstawianego tu komentarza także nie zawierało szczegółowych wytycznych, niemniej raz przyjęte założenia doprowadziły do ciągu opisanych niżej konkretnych decyzji, które podzieliłem na kilka poziomów, od najwyższego do najniższego.

Pierwszy poziom decyzji – wybór polskiego tłumaczenia Biblii

Pierwszą decyzją podjętą wspólnie przez tłumacza i redaktora naukowego (więcej o jego roli niżej) był wybór polskiej wersji Ewangelii Łukasza jako podstawy translatu. Ponieważ oryginał jest komentarzem wykorzystującym współczesny przekład katolicki, New American Bible Revised Edition (NABRE), należało posłużyć się, zgodnie z zasadą tłumaczenia funkcjonalnego, współczesnym przekładem katolickim. Ale jakie przyjmując kryterium wyboru? Kryterium podobieństwa tekstów przekładów było najmniej istotne, ponieważ wiadomo, że tłumaczenia Biblii na różne języki są często rozbieżne na poziomie leksyki, a nawet wyższych poziomów języka. Ciekawym przykładem takiej rozbieżności – zarówno między przekładami w różnych językach, jak i różnymi przekładami w tym samym języku – jest maść konia czwartego jeźdźca Apokalipsy (Ap 6,8). W oryginale greckim pojawia się polisemiczny przymiotnik *chlōros* („zielony”, „blady”, „szary”; [Popowski 2004: 655]), przy czym błądliwość lub szarość konotują barwę trupiej skóry. Ani polszczyzna, ani angielszczyzna nie odwzorowują polisemiczności tego przymiotnika, co sprawia, że czytelnicy przekładów w tych językach, zależnie od tego, którym tłumaczeniem Biblii się posługują, widzą innego konia¹¹. A za-

¹⁰ „Tłumacz zobowiązuje się dostarczyć tłumaczenie wykonane pod względem merytorycznym, formalnym i językowym ze starannością i na poziomie wymaganym przy wydawaniu tego rodzaju utworów” – tak sformułowany warunek przyjęcia tłumaczenia, często spotykany w umowach wydawniczych, otwiera możliwość szerokiej, nie zawsze korzystnej dla tłumacza interpretacji jakości wykonanego przekładu.

¹¹ W większości współczesnych polskich przekładów ten koń jest „trupio blady” (BT, Biblia Poznańska, Biblia Lubelska), ale w Biblii Paulistów jest... zielony, co brzmi śmiesznie i może sugerować niezamierzoną drwinę (zwłaszcza jeśli – jak

tem przekłady Biblii w różnych językach, nawet jeśli byłyby wynikiem zastosowania tej samej strategii – ekwiwalencji formalnej lub dynamicznej, by posłużyć się klasycznym w przekładzie biblijnym rozróżnieniem Eugene’a Nidy – będą niejednokrotnie różnić się w wielu szczegółach.

Przywołana już wcześniej Nord, zresztą także współtłumaczka Nowego Testamentu na język niemiecki [*Das Neue Testament und frühchristliche Schriften* 1999]¹², zwraca w tym kontekście uwagę na wynikający z tradycji „język tłumaczenia” charakterystyczny dla danego gatunku tekstu, w tym tekstu biblijnego [Nord 2005: 73]. Biorąc pod uwagę współczesne katolickie przekłady Biblii, tekstem odznaczającym się „językiem tłumaczenia” ugruntowanym tradycją jest Biblia Tysiąclecia (BT) i to właśnie tłumaczenie, a konkretnie jego piąte wydanie, jest podstawą polskiej wersji analizowanego tu komentarza. Ta decyzja wymusiła konieczność kolejnych decyzji niższego poziomu dotyczących sytuacji, gdy polska wersja tekstu biblijnego odbiegała od tego, co komentował tekst wyjściowy, o czym mowa niżej.

Drugi poziom decyzji – konieczne modyfikacje wybranego tłumaczenia Biblii

Największym problemem w przekładzie omawianego tu komentarza nie były rozbieżności między angielskim a polskim tłumaczeniem Biblii, lecz forma tekstu źródłowego. W przeciwieństwie do typowego komentarza omawiany tu tekst nie jest odrębny wobec tekstu biblijnego, lecz z nim spleciony; innymi słowy, Paul Gadenz buduje wywód, włączając w niego fragmenty kolejnych wersetów biblijnych (zob. niżej, gdzie tłustym

piszący te słowa – ma się w pamięci obrazoburczy wiersz Grochowiaka, w którym Bóg to „zielony całkiem Fryzjer” [Grochowiak 1978: 79]). Wydaje się, że to rozwiązanie wybrane przez tłumaczy Biblii Paulistów to wyrazisty przykład „przekleństwa serii przekładowej” – chęci odróżnienia się na siłę od innych przekładów, o czym pisze wyczerpująco Jerzy Brzozowski [2020]. W przekładach angielskich pojawiają się ekwiwalenty „pale” (New International Version); „pale green” (New English Translation, New American Bible Revised Edition), „deathly pale” (New Jerusalem Bible). Polisemia *chlōros* to inny wariant klasycznego przykładu kodu leksykalnego, o którym pisze Jakobson, ilustrując go za pomocą rozbieżności między angielskim „cheese” a rosyjskim „syr” [Jakobson 2009: 44].

¹² *Das Neue Testament und frühchristliche Schriften* [1999], tłum. Klaus Berger, Christiane Nord, Insel Verlag, Berlin.

drukiem zaznaczono polski i angielski tekst Biblii). Ze względu na różnice morfologiczne między angielszczyzną a polszczyzną oraz fleksyjność polszczyzny tłumacz miał dwie, wykluczające się w zdecydowanej większości wypadków, możliwości: (1) zachowanie w niezmienionej postaci tekstu biblijnego i dopasowanie do niego pod względem składniowym, leksykalnym i stylistycznym tekstu komentarza; (2) przyjęcie za punkt wyjścia tekstu komentarza angielskiego i wprowadzanie w translacie drobnych zmian w przekładzie BT lub zastosowanie innego przekładu, jeśli lepiej korespondował z tekstem źródłowym. Pierwsze rozwiązanie ograniczałoby niejednokrotnie radykalnie pole działania tłumacza; jeśli tekst biblijny stanowiłby niezmienny szkielet, do którego należałoby dostosować tłumaczenie angielskiego komentarza, otrzymalibyśmy translata nienaturalny stylistycznie, niejednokrotnie zaciemniający, a nawet wypaczający intencje autora. To oznaczało, że w większości wypadków jedyną rozsądną możliwością było drugie rozwiązanie. Konkretnie przykłady obu rozwiązań pokazuję niżej.

Gdy możliwe było przeniesienie do tłumaczenia w niezmienionej postaci tekstu biblijnego, wybierałem właśnie to rozwiązanie, jak w przypadku komentarza do Łk 1,6:

Zechariah and Elizabeth are presented as model Jews: they are **righteous** before God, **observing** all the commandments **and ordinances of the Lord blamelessly** [Gadenz 2018: 38].

Zachariasz i Elżbieta przedstawieni są jako wzorowi Żydzi: byli **sprawiedliwi** wobec Boga i **postępowali nienagannie według wszystkich przykazań i przepisów Pańskich**.

Czasami ze względów stylistycznych musiałem zdecydować się w tłumaczeniu na cytaty biblijne dłuższe i inaczej rozmieszczone niż w oryginalne, jak w komentarzu do Łk 1,8:

During a week in which it is **his division's turn** of duty, **according to the practice** for the assigning of priestly duties, Zechariah is **chosen by lot** (1 Chron 24:5; see Acts 1:26) **to burn incense**, a task done twice daily (Exod 30:6-8) in association with the morning and evening offerings (Exod 29:38-42) [Gadenz 2018: 37].

W tygodniu, w którym **według wyznaczonej dla swego oddziału kolei**, Zachariasz **pełnił służbę kapłańską przed Bogiem**, zgodnie ze zwyczajem

kapłańskim przypadł mu w udziale los (1 Krn 24,5, zob. także Dz 1,26), żeby **złożyć ofiarę kadzenia**, którą składano dwa razy dziennie (Wj 30,6-8) łącznie z ofiarą poranną i wieczorną (Wj 29,38-42).

Niejednokrotnie jednak konieczne były drobne modyfikacje BT, by dopasować go do intencji autora komentarza, jak to ilustruje komentarz do Łk 7,13-15 i jego tłumaczenie:

As **the Lord** of life, Jesus takes the initiative and springs into manifold action: he sees the woman, is **moved with pity**, tells her not to **weep**, comes **forward**, touches the open **coffin**, and tells **the young man to arise** [Gadenz 2018: 142].

Gadenz, za pomocą czasowników „is” i „comes”, wprowadza *prae-sens historicum* nieobecne w tłumaczeniu NABRE¹³, podkreślając dramatyzm opisywanej sceny. Na takie rozwiązanie pozwala mu morfologia języka angielskiego. W przekładzie na język polski, posiadający odrębne morfologicznie formy czasownikowe, należało zastosować formy czasu teraźniejszego, co oznaczało podjęcie decyzji o zmianie tekstu biblijnego:

Jezus jako **Pan** życia przejmując inicjatywę i przystępuje do działania, widzi kobietę, **lituje się nad nią**, mówi do niej **nie płacz, przystępuje**, dotyka się **mar** i każe **młodzieńcowi wstać**.

Jeszcze inną modyfikację należało zastosować w tłumaczeniu komentarza do Łk 13,18:

Still in the synagogue and drawing a lesson from the miracle, Jesus **then** recounts two parables **of the kingdom of God**¹⁴ [Gadenz 2018: 254].

W polskim tłumaczeniu tego wersetu brak odpowiednika angielskiego „then” i dlatego w tłumaczeniu komentarza zmieniam „mówił” z BT na „mówi”¹⁵:

¹³ „When the Lord saw her, he was moved with pity for her and said to her, «Do not weep». He stepped forward and touched the coffin; at this the bearers halted, and he said, «Young man, I tell you, arise!»”.

¹⁴ NABRE: „Then he said, «What is the kingdom of God like? To what can I compare it?»”.

¹⁵ „Mówił więc: Do czego podobne jest królestwo Boże i z czym mam je porównać?”.

Jezus nadal jest w synagodze i aby wyciągnąć dla słuchaczy lekcję z cudu, którego byli świadkami, **mówi** dalej i przedstawia dwie przypowieści o **królestwie Bożym**.

Aby zachować lojalność wobec autora, należało także zdecydować o wprowadzeniu do polskiego tłumaczenia innych prócz BT przekładów, lepiej korespondujących w niektórych wersetach z intencją tekstu wyjściowego. Przyjrzyjmy się komentarzowi do Łk 23,55:

These women **followed behind** Joseph to the tomb. They in turn have been followed by millions of pilgrims over the centuries who have visited the tomb of Jesus, over which the Church of the Holy Sepulchre was constructed¹⁶ [Gadenz 2018: 388].

W przekładzie tego wersetu w BT kobiety nie „przyszły za” Józefem, lecz „były” obecne, a taki obraz opisywanej sceny nie jest w stanie oddać zabiegu retorycznego autora, który każe iść do grobu pielgrzymom na podobieństwo galilejskich kobiet idących za Józefem¹⁷. W takim wypadku najrozsądniejszą decyzją było wprowadzenie do translatu – z odpowiednią adnotacją – tłumaczenia Biblii Poznańskiej, bliższej w tym miejscu wersji NABRE:

Kobiety **przyszły** [Biblia Poznańska] z Józefem do grobu, a za nimi przez kolejne wieki przybyły miliony pielgrzymów nawiedzających grób Jezusa, nad którym wzniesiono Bazylikę Grobu Świętego.

Ostatni przykład wiąże się z polisemią greckiego przymiotnika *makarios/makarioi* (błogosławiony, szczęśliwy, błogosławieni, szczęśliwi), który w oryginale pojawia się m.in. w perykopie o błogosławieństwach (Łk 6,20-22) oraz w komentowanym niżej wersecie Łk 14,15. Przekład NABRE tłumaczy ten przymiotnik konsekwentnie w obu wypadkach jako „blessed”:

One of Jesus' **fellow guests**, realizing that he is speaking about the heavenly banquet, interjects with a beatitude of his own: **Blessed is the one who will dine** (literally, „eat bread” as in Luke 14:1) **in the kingdom of God** [Gadenz 2018: 266].

¹⁶ NABRE: „The women who had come from Galilee with him followed behind, and when they had seen the tomb and the way in which his body was laid in it”.

¹⁷ BT: „Były przy tym niewiasty, które z Nim przyszły z Galilei. Obejrzały grób i w jaki sposób zostało złożone ciało Jezusa”.

W lekcji BT *makarioi* w Łk 6,20–22 jest tłumaczone jako „błogosławieni”, natomiast w Łk 14,15 jako „szczęśliwy”. Tym samym konieczne było opatrzenie tego przymiotnika paratekstem w formie przypisu informującego, że w Łk 14,15 w wersji greckiej pojawia się taki sam leksem, jak w Łk 6,20–22.

Jeden ze współbiesiadników, uświadomiwszy sobie, że Jezus mówi o uczcie niebieskiej, przerywa Mu, sam wypowiadając błogosławieństwo: **Szczęśliwy ten, kto będzie ucztował** (dosłownie „jadł chleb” jak w Łk 14,1) **w królestwie Bożym**.

Problem harmonizacji angielskiego i polskiego przekładu Biblii dotyczył nie tylko jej tekstu, ale i paratekstu (a konkretnie nagłówków streszczających treść kolejnych perykop). Pytanie brzmiało: czy przenieść do translatu nagłówki z BT, czy też tłumaczyć je za tekstem angielskim? Pierwsze rozwiązanie, wpisujące się w tradycję „języka tłumaczenia” (zob. wyżej), ułatwiłoby czytelnikom docelowym korzystającym z komentarza wrywkowo na szybkie odnalezienie lub identyfikację właściwych perykop, ponieważ wskazywałyby na nie nagłówki znane im z BT, niemniej wiązałyby się niejednokrotnie ze złamaniem lojalności wobec autora komentarza i zastąpieniem jego perspektywy perspektywą tłumaczy BT. Dobrym przykładem takiej odmienności perspektyw jest Łk 6,24–26 – perykopa, w której Jezus wypowiada przestrogi rozpoczynające się od słowa tłumaczonego jako „biada”, poprzedzona w BT paratekstem w formie nagłówka „Przekleństwa”, który przyjął się na dobre w wielu polskich tekstach poświęconych Biblii. W tłumaczonym tekście angielskim tytuł tej perykopy to „Woes” (Biadania). Wraz z redaktorem naukowym uznaliśmy, że to sformułowanie jest trafniejsze niż „Przekleństwa” (ponieważ Jezus nikogo nie przeklina) i mimo iż czytelnik może w pierwszej chwili nie skojarzyć tego nagłówka ze znaną mu perykopą, uznaliśmy w odniesieniu do tej i podobnych rozbieżności, że zasada lojalności ma pierwszeństwo względem strategii domestykacji.

Trzeci poziom decyzji – dwie formy intertekstualności

Wiele decyzji wiązało się z dwiema formami intertekstualności tekstu źródłowego. Intertekstualność to dla tłumacza zawsze poważne wyzwanie, a jej obecność bywa do tego stopnia znacząca, że może stanowić dominantę przekładu [Adamowicz-Pośpiech 2012]. W omawianym wypadku

można także mówić o pierwszoplanowej roli intertekstualności, ale w innym sensie, niż pisze o tym Agnieszka Adamowicz-Pośpiech, ponieważ intertekstualność należy do istoty gatunku, jakim jest komentarz biblijny, w którym mamy do czynienia z systematycznym nawiązywaniem do wersetów wcześniej skomentowanych lub tych, które zostaną skomentowane. Ta intertekstualność jest zawsze komunikowana przez wskazanie odpowiedniego rozdziału i wersetu, do którego odwołuje się autor, i dlatego podążanie za nią wymaga od tłumacza „jedynie” uważności¹⁸. Równocześnie jednak w komentarzu biblijnym zawsze mamy do czynienia z drugim, głębszym poziomem intertekstualności, a mianowicie intertekstualnością samej Biblii. Ta intertekstualność powodowała o wiele więcej trudności, ponieważ jest często obecna w przekładzie NABRE, znika natomiast w tłumaczeniu BT. W takich sytuacjach konieczne było odstępstwo od lekcji BT lub zastosowanie paratektu w formie przypisów wskazujących na intertekstualność tekstu greckiego.

Dobrze to ilustruje Łukaszywy opis reakcji Zachariasza (Łk 1,12) i Maryi (Łk 1,29) na słowa anioła. W greckim oryginale Łk 1,12 pojawia się czasownik *tarassomai* – „być wzburzonym”, natomiast w Łk 1,29 czasownik *diatarassomai* – „być głęboko wzburzonym”. Przekład NABRE zachowuje tę grę słów i czytamy w nim, że Zachariasz „was troubled”, natomiast Maryja „was greatly troubled”. BT jej nie zachowuje: w Łk 1,12 Zachariasz „przeraził się”, a w Łk 1,29 Maryja „zmieszala się” na słowa anioła. Do tej intertekstualności odwołuje się Gadenz, komentując Łk 1,29:

As Zechariah was **troubled** by the appearance of the angel (Luke 1:12), so Mary is **greatly troubled** [Gadenz 2018: 42].

Aby zachować tę grę słów, należało zignorować lekcję BT w Łk 1,12 i zamiast „przeraził się” wprowadzić, dla harmonizacji z Łk 1,29, „zmieszalał się”, dodając równocześnie przysłówkę „głęboko” (dla oddania przedrostka *diata* w *diatarassomai*):

¹⁸ To „jedynie” oznacza w rzeczywistości konieczność ciągłego przemieszczania się tłumacza po tekście źródłowym i translacie, co jest o wiele bardziej czasochłonne, niż dzieje się to w innych gatunkach tekstu. Ze względów praktycznych przydatne jest w takich sytuacjach korzystanie ze zdublowanego tekstu źródłowego (dwa pliki na dwóch ekranach komputera, plik elektroniczny, tradycyjna forma papierowa książki), tak by jedna wersja tekstu służyła do tłumaczenia danego miejsca, a druga do wyszukiwania wersetów, do których odwołuje się autor.

Zachariasz zmieszał się na widok anioła (Łk 1,12), natomiast Maryja **zmieszła się** do głębi, słysząc jego słowa.

To spowodowało konieczność wprowadzenia paratektu w formie przypisu wyjaśniającego zmianę tekstu BT. Z kolei w komentarzu do Łk 23,3-4 należało sięgnąć po inny przekład. W tekście wyjściowym czytamy:

Are you the king of the Jews? This title will be used to mock him (Luke 23:37) and will appear as the inscription on the cross (23:38). Jesus answers the question indirectly, as he did when asked by the Sanhedrin if he is the Son of God (22:70): **You say so.** As before, the reply is affirmative, but there is an ambiguity in the indirect response because it emphasizes the questioner's understanding of the question [Gadenz 2018: 373].

W BT odpowiednikiem dwuznacznego „you say so” z lekcji NABRE jest jednoznaczne „tak”, niekorespondujące z komentarzem Gadenza. Dlatego należało znowu podjąć decyzję i zastąpić lekcję BT innym polskim przekładem, w tym wypadku Biblią Paulistów:

Czy ty jesteś Królem żydowskim? Tym tytułem będą się później zwracać do Jezusa wszyscy, którzy będą się z Niego naigrawać i Piłat każe go umieścić na krzyżu (23,38). Jezus odpowiada na to pytanie pośrednio, podobnie jak uczynił to, gdy Sanhedryn pytał Go, czy jest Synem Bożym (22,70): **Ty tak mówisz** [Biblia Paulistów]. Tak jak poprzednio, odpowiedź jest twierdząca, ale kryje się w niej dwuznaczność, ponieważ kładzie nacisk na to, jak rozumie to pytanie Piłat.

Gadenz odwołuje się także wielokrotnie do powiązań między tekstem Łukasza a Septuagintą, ilustrując je bezpośrednio za pomocą greckich terminów lub przez cytowanie angielskiego tłumaczenia Septuaginty, ilekroć ta intertekstualność jest w nim widoczna. Podobnie jak w przypadku pary „BT – NABRE” przekłady polski i angielski Septuaginty różnią się często na poziomie leksyki, uniemożliwiając niejednokrotnie wyraźne wskazanie na powiązania intertekstualne. Przypatrzmy się komentarzowi do Łk 1,35, gdzie anioł mówi do Maryi, że moc Najwyższego okryje ją cieniem [Gadenz 2018: 45]. Gadenz zwraca uwagę, że, „okryć cieniem” to tłumaczenie greckiego czasownika *episkiadzō* występującego w Ewangeliach tylko w tym wersecie oraz w opisach przemienienia Jezusa na górze Tabor (Mt 17,5; Mk 9,7; Łk 9,34) i nawiązującego do obłoku,

który w czasach Mojżesza zstąpił na Namiot Spotkania. Dowodząc tego, przytacza stosowny cytat z Septuaginty, jednak w polskiej lekcji Septuaginty czytamy, że obłok „zakrył” Namiot Spotkania, co zaciera częściowo intertekstualność, która jest widoczna tylko dzięki temu, że autor wprowadza do tekstu ujednolaczniający grecki termin¹⁹.

Czasami jednak to tłumacz musi zdecydować o wprowadzeniu takiego terminu. Oto komentarz tekstu wyjściowego do Łk 1,49²⁰:

Mary uses titles for God that are familiar from the Old Testament: “savior” (v. 47) and Mighty One: “The Lord, your God, is in your midst, / a mighty savior (Zeph 3:17)” [Gadenz 2018: 52].

Czytelnik tekstu angielskiego dostrzega od razu powiązanie między słowami Maryi a werselem z Księgi Sofoniasza w wersji Septuaginty. W polskim tłumaczeniu Septuaginty ta intertekstualność nie jest oczywista i stąd decyzja tłumacza, by zastosować paratekst i wprowadzić do translatu grecki termin (*dynatos*):

Maryja używa znanych ze Starego Testamentu tytułów Boga: **Zbawca** i **Wszchemocny** (lub „mocarz”, *dynatos*): „Pan, twój Bóg, jest pośród ciebie. On, Mocarz (*dynatos*), wybawi cię” (So 3,17).

O ile zaburzenia intertekstualności w niektórych polskich tłumaczeniach Biblii są zrozumiałe, o tyle zastanawiające jest pomijanie praktycznie we wszystkich współczesnych przekładach Ewangelii Łukasza jednego ze słów oryginału w opisie egzorcyzmu Jezusa. W Łk 4,33a czytamy o tym, że w synagodze był człowiek mający *pneuma daimoniou akathartou* („ducha demona nieczystego”). Lekcja NABRE to: „in the synagogue there was a man with the spirit of an unclean demon”, tymczasem praktycznie wszystkie polskie tłumaczenia katolickie pomijają *daimoniou*

¹⁹ Mimo iż w omawianym tu tekście komentarza terminy greckie są zapisywane alfabetem łacińskim, tłumacz musi wiedzieć, jak zapisywać litery omikron i omega. Przydaje się także rudymetarna umiejętność czytania tekstu greckiego, ponieważ rozwiązywanie problemów z intertekstualnością wymaga niejednokrotnie konsultacji z tłumaczeniem interlinearnym Nowego Testamentu.

²⁰ Łk 16,49; NABRE: „The Mighty One has done great things for me, and holy is his name”; BT: „gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszchemocny; a święte jest Jego imię”.

(„demoną”) i piszą tylko o „duchu nieczystym”²¹. Także i w tym wypadku zastosowano paratekst: cytat z BT wykorzystany w translacie uzupełniono o brakujący termin i wyjaśniono tę zmianę w przypisie.

Czwarty poziom decyzji – wybory leksykalne

Wiele decyzji dotyczyło leksyki i konieczności rozwiązania trudności z zastosowaniem właściwego terminu w translacie. Poniżej omawiam niektóre z nich.

„Exodus”. Problem związany z tym terminem miał charakter językowy i intertekstualny. W tekście wyjściowym oznacza on trzy powiązane ze sobą desygnaty: 1) kluczowe dla historii Izraela jako narodu wybranego i dla chrześcijańskiej historii zbawienia „wyjście” z Egiptu i nawiązania do tego wydarzenia w Biblii Hebrajskiej; 2) tytuł związanej z tym wydarzeniem księgi oraz 3) „wyjście/przejście” Jezusa ze śmierci do życia, zapowiedziane podczas przemienienia na górze Tabor (Łk 9,31), gdzie w przekładzie NABRE pojawia się termin „exodus” będący tłumaczeniem greckiego, intertekstualnego *eksodos* [Gadenz 2018: 186].

„Exodus” w polszczyźnie może także odnosić się do wyjścia Izraelitów z Egiptu, aczkolwiek, paradoksalnie, w polskiej biblistyce przyjęło się „wyjście z Egiptu”. Nawet jednak jeśli wbrew temu uzusowi w przekładzie komentarza zamiast „wyjścia” pojawiłby się „exodus”, nie rozwiązałoby to problemu intertekstualności, gdyż we wspomnianym wersecie (Łk 9,31) – kluczowym dla teologii Łukasza, którą przed czytelnikiem odsłania Gadenz – pojawia się termin „odejście”, nie „wyjście”²². Stąd dla zachowania intertekstualności także i w tym wypadku do przekładu został wprowadzony termin grecki *eksodos*, co pozwoliło wyraźnie ukazać powiązania między Ewangelią Łukasza, Księgą Wyjścia i Księgą Izajasza, podkreślane przez autora komentarza.

„Gentiles”. Polskim słownikowym odpowiednikiem rzeczownika „gentiles” są „poganie”, jednak terminy polski i angielski mają odmienne

²¹ Wyjątkiem jest przekład Remigiusza Popowskiego, gdzie mamy zgodnie z oryginałem „ducha demoną nieczystego”.

²² „Ukazali się oni w chwale i mówili o Jego odejściu, którego miał dopełnić w Jerozalemie” (Łk 9,31). Wszystkie pozostałe najważniejsze współczesne przekłady katolickie (Biblia Poznańska, Biblia Lubelska, Biblia Paulistów, Biblia Warszawsko-Praska), a także przekład Nowego Testamentu autorstwa Popowskiego tłumaczą *eksodos* w tym wersecie jako „odejście”.

konotacje. „Gentiles” to powszechnie stosowany w angielskich przekładach Biblii i biblistyce termin opisujący narody nieżydowskie lub ich przedstawicieli. Nie ma on jednak wyraźnego znaczenia wartościującego i nie sugeruje bezbożności lub niemoralności takich osób lub nacji, gdyż dla oddania takiego znaczenia właściwszy byłby rzeczownik „heathen”. Polskie terminy „poganin/poganie” mogą odnosić się do narodów nieżydowskich i osób niebędących Żydami, ale konotują równocześnie niższość cywilizacyjną lub moralną. Aby uniknąć takiej konotacji, za sugestią redaktora naukowego tłumaczenia, ojca Łukasza Popki, piszący te słowa zdecydował, by tłumaczyć „Gentiles” jako „nie-Żydzi”. Ta decyzja miała jednak swoje konsekwencje stylistyczne i terminologiczne. Nie da się ukryć, że forma rzeczownikowa „nie-Żydzi”, pojawiająca się wielokrotnie w tekście, nie wygląda zbyt fortunnie. Równocześnie nie sposób było uniknąć w translacie rzeczownika „poganie”, ponieważ pojawiał się on w polskich tłumaczeniach Biblii oraz w cytowanych tłumaczeniach tekstów egzegetycznych składających się na tradycję chrześcijańską²³. Zastępowanie w tej sytuacji „pogan” „nie-Żydami” nie wchodziło w grę i dlatego uważny czytelnik znający angielski może być zaskoczony brakiem konsekwencji w przekładzie i współwystępowaniem terminów „nie-Żydzi” i „poganie”. Podobnie jak w przypadku pary „wyjście/eksodus” te rozwiązania są skutkiem decyzji, by zachować lojalność wobec autora.

Kolejny problem dotyczył tłumaczenia rzeczownika „discipleship”, oddawanego zazwyczaj w polskich przekładach jako „uczniostwo”, ale odbieranego przez wielu polskich biblistów jako kalka z angielskiego. Dlatego wielu z nich proponuje w jego miejsce opisowe „bycie uczniem”. Zdecydowałem się jednak na „uczniostwo”, ponieważ termin ten nie gwałci reguł morfologicznych polszczyzny i można wskazać wiele słów zbudowanych podobnie i oznaczających pewną sferę działania lub zachowania (myślistwo, rybołówstwo itp.). Ponadto każdy tłumacz wie, że poręczniejszą jednostką w tworzeniu treści translatu, gwarantującą zazwyczaj lepsze efekty stylistyczne i pozwalającą uniknąć rozwlekłości, jest

²³ Nie sposób usunąć rzeczownik „poganie” z Łk 2,32, gdzie Symeon przepowiada, że Jezus przyszedł jako „światło na oświecenie pogan”, z cytatu z kazania Augustyna będącego komentarzem do przypowieści o synu marnotrawnym, gdzie czytamy, że „człowiekiem, który ma dwóch synów, jest Bóg, który ma dwa ludy; starszy syn to lud Żydów, młodszy syn to ludy pogan”, lub z komentarza Bonawentury mówiącego, że Ewangelia została „przesadzona w morze pogan”. Takich przykładów można podać znacznie więcej.

słowo, a nie wyrażenie. Nord, pisząc o wątpliwościach tłumacza dotyczących wyboru właściwych słów, zwraca uwagę, że często rozwiązaniem problemu jest kontekst [Nord 2016: 39-40], i wydaje się, że podobnie jest ze słowem „uczniostwo” i że jego kontekst, czyli komentarz biblijny, w pełni usprawiedliwia jego zastosowanie.

Aparat naukowy tekstu i współpraca tłumacza z redaktorem naukowym

Zamierzonymi odbiorcami analizowanego tu komentarza są czytelnicy niekoniecznie posiadający przygotowanie biblistyczne, niemniej pozostaje on tekstem biblistycznym opatrzonym stosunkowo bogatym aparatem naukowym liczącym około dwustu przypisów. Pisząc o aparacie naukowym, Kozłowska zwraca uwagę, że wymaga on „nie tyle przetłumaczenia, co skonstruowania na nowo w całym tekście na tych samych – w miarę możliwości – zasadach z uwzględnieniem norm obowiązujących w języku przekładu” [Kozłowska 2007: 78], i ta zasada znajduje potwierdzenie w omawianym tu tłumaczeniu. Stosując ją, należało przede wszystkim ustalić, czy źródła cytowane lub przywoływane przez autora są dostępne w tłumaczeniu polskim, gdyż w takim wypadku należy zacytować już istniejące tłumaczenie [Piechnik 2013: 116]. Tej zasady trzymają się sumienni tłumacze i renomowane wydawnictwa, aczkolwiek bywa ona, niestety, niejednokrotnie łamana, co wynika po części z tego, że jej przestrzeganie jest trudne i czasochłonne, ponieważ wymaga kwerendy i dotarcia do polskiego tłumaczenia danego tekstu.

W omawianym tu komentarzu pojawia się wiele cytatów z tekstów patrystycznych, a ustalenie w tym wypadku tego, czy dany tekst danego Ojca Kościoła jest dostępny w języku polskim, jest dla niewtajemniczonych bardzo trudne, gdyż polskie przekłady tekstów patrystycznych rozsiane są po setkach publikacji, w wydawnictwach zwartych i ciągłych. Dlatego wszystkim początkującym tłumaczom należy przypomnieć, że nieodzowną i niezastąpioną pomocą jest tutaj *Bibliografia patrystyczna* Wojciecha Stawiszyńskiego²⁴. Bez tego kompendium nie należy się nigdy porywać na tłumaczenie tekstów cytujących Ojców Kościoła. Zdarza się

²⁴ Wojciech Stawiszyński [2017], *Bibliografia patrystyczna 1901-2016. Polskie tłumaczenia tekstów starochrześcijańskich pierwszego tysiąclecia*. Wydanie trzecie, rozszerzone, poprawione i zmienione, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków.

jednak, że interesujący nas tekst patrystyczny nie został przełożony w całości na język polski, czego przykładem może być cytowany w tłumaczonym komentarzu traktat *Przeciw herezjom* Ireneusza z Lyonu. W tej sytuacji część fragmentu z tego traktatu została zacytowana w omawianym tu tłumaczeniu za istniejącym przekładem polskim, a kilka zdań tego samego akapitu tekstu Ireneusza przetłumaczył z greckiego redaktor naukowy ojciec Łukasz Popko. Mimo pewnej niezborności całego cytatu (jedna jego część pochodziła z opublikowanego tekstu polskiego, pozostała nie) tylko w ten sposób można było spełnić warunki poprawności przekładu naukowego.

Ta ostatnia uwaga wskazuje na istotną rolę redaktora naukowego w tłumaczeniu tekstów naukowych i popularnonaukowych, o czym przypominają Kozłowska [2007, 18] i Tabakowska [1999]. Z doświadczenia piszącego te słowa wynika, że nie ma wyraźnie zakreślonych granic między zadaniami tłumacza a redaktora, aczkolwiek zakłada się, że tłumacz powinien mieć na tyle dostateczną wiedzę dotyczącą zagadnień, o których mówi tekst, by umiał samodzielnie rozpoznać i rozwiązać podstawowe kwestie terminologiczne i pojęciowe. Jeśli czuje się kompetentny, ma również prawo wprowadzić paratekst, co ilustrowałem przykładami wyżej. Niemniej niejednokrotnie konieczna będzie współpraca z redaktorem naukowym (jak to się działo w omawianym tłumaczeniu m.in. w kwestii semityzmów i języka hebrajskiego).

Pozostałe funkcje tekstu

Jak wspomniano na początku, omawiany tu komentarz pełni więcej niż jedną funkcję, ponieważ oprócz treści egzegetycznych przedstawia także wybrane informacje dotyczące tła kulturowego Biblii oraz tradycji chrześcijańskiej oraz zwraca się bezpośrednio do czytelnika, zachęcając go, by wcielił w życie przesłanie Ewangelii. Każda z tych dodatkowych funkcji wymagała częściowo odmiennych działań tłumaczeniowych.

Funkcję informacyjną dotyczącą tła kulturowego i tradycji pełni kilkanaście „kapsulek”²⁵ tworzących dwie serie zatytułowane „Tło biblijne” i „Żywa tradycja”. Tłumaczenie kapsulek serii „Tło biblijne” wymagało przede wszystkim weryfikacji polskich odpowiedników toponimów

²⁵ Termin „kapsułka” przyjmuję za Tabakowską i jej tłumaczeniem *Europy* Normana Daviesa. Oznacza on odrębne partie tekstu poświęcone wybranym zagadnieniom historycznym i kulturowym [Tabakowska 1999: 21 i w innych miejscach].

miejsce biblijnych i postaci historycznych oraz konsultacji z redaktorem naukowym²⁶. Z kolei tłumaczenie kapsulek „Żywa tradycja” wymagało kwerendy dotyczącej polskich tłumaczeń tekstów patrystycznych i teologicznych, a w wypadku istnienia kilku dostępnych tłumaczeń wyboru takiego, które najlepiej korespondowało z tekstem wyjściowym²⁷. I wreszcie były w tłumaczonym tekście sekcje zatytułowane „Reflection and Application” (Refleksja i zastosowanie). Wymagały one zastosowania częściowo odmiennej techniki tłumaczenia i innego języka translatu, ponieważ ich celem nie było przekazanie informacji, ale wywarcie wpływu na czytelnika, skłonienie go do refleksji i zastosowania treści Ewangelii w swoim życiu.

Wnioski dydaktyczne

Powyższe przedstawienie procesu tłumaczenia jako ciągu decyzyjnego pokazuje, jak istotny jest w wypadku tłumaczenia tekstów wykorzystujących Biblię wybór właściwego przekładu tejże na potrzeby tekstu docelowego, ponieważ determinuje on kolejne decyzje tłumacza. Widzieliśmy także, jak istotna jest znajomość terminologii docelowej związanej z omawianym tu gatunkiem tekstu oraz wiedza biblijna. Ponadto omówione wyżej wybrane aspekty dotyczące intertekstualności oraz aparatu źródłowego pokazują, że przekład publikacji z zakresu biblistyki wymaga dostępu do dobrej biblioteki oraz umiejętności kwerendy. Nawet jeśli omawiany tu gatunek tekstu pojawia się rzadko w pracy tłumacza, nie byłoby niedorzeczne wykorzystać go podczas zajęć ze studentami przekładu. Związane z nim wyzwania mogą im pomóc rozpoznać i rozwijać szereg zespolonych elementów warsztatu tłumaczenia specyficznego tekstu naukowego, w tym umiejętność kwerendy i tworzenia aparatu naukowego.

²⁶ Nie wszystkie toponimy biblijne mają w polskim piśmiennictwie biblistycznym jedną, ustaloną wersję. Na przykład wioska tradycyjnie kojarzona z miejscem zamieszkania Elżbiety i Zachariasza (zob. Łk 1,39-40) to w polskich tekstach „Ain Karim” lub „Ain Karem”.

²⁷ Tak było np. w przypadku *Drogi doskonałości* Teresy z Ávili oraz *Listu do Flawiana* Leona Wielkiego.

Podsumowanie

Przedstawione powyżej wybrane działania związane z przekładem komentarza biblijnego jako odrębnego gatunku tekstu dowodzą zasadności podejścia funkcjonalnego w teorii przekładu proponowanego przez Nord oraz reguły ciągu decyzyjnego Levý'ego. Istotnie, nadrzędną perspektywą w opisywanym tu przypadku była perspektywa funkcjonowania tekstu w języku docelowym. To ona zadecydowała o wyborze takiego, a nie innego przekładu polskiego Biblii i zrodziła konieczność modyfikacji tekstu wyjściowego zarówno w odniesieniu do integracji tekstu komentarza z tekstem biblijnym, jak i w odniesieniu do uzupełnień tekstu wyjściowego o dodatkowe terminy i przypisy ułatwiające odbiór tekstu oraz lepsze przekazanie intencji autora, zgodnie z zasadą lojalności, wszystko to w formie kolejnych poziomów decyzji. Z kolei przedstawione konteksty decyzyjne, rozwiązania oraz aspekty warsztatu tłumacza specyficznego gatunku tekstu, jakim jest komentarz biblijny, mogą być pomocą dla wszystkich tłumaczących podobne gatunki oraz teksty wykorzystujące Biblię lub literaturę patrystyczną.

Bibliografia

Tekst źródłowy

Gadenz, P. T. (2018), *The Gospel of Luke*, Baker Academic, Grand Rapids, MI.

Polskie przekłady Biblii

Biblia Lubelska (1991), Wydawnictwo KUL, Lublin.

New American Bible Revised Edition (2010), Catholic World Press, Washington DC.

Nowy Testament. Przekład na Wielki Jubileusz Roku 2000 (2002), tłum. Remigiusz Popowski, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych ze wstępami i komentarzami (2007), Księgarnia św. Wojciecha, Poznań.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia rodzinna (2014), tłum. Kazimierz Romaniuk, WAM, Kraków.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. BT (2014), wydanie 5, Pallottinum, Poznań–Warszawa.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem (2008), Edycja Świętego Pawła, Częstochowa.

Septuaginta (2017), tłum. Remigiusz Popowski, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.

Pozostała bibliografia

- Adamowicz-Pośpiech, A. (2012), „Intertekstualność jako dominanta przekładu”, *Między Oryginałem a Przekładem*. 18: 163-180.
- Ames, Ch. C. (2013), *Inkwizycja i bracia św. Dominika. Słuszne prześladowanie* (tłum. Aleksander Gomola), Wydawnictwo Polskiej Prowincji Dominikanów W drodze, Poznań.
- Augustyn (1986), *Objaśnienia Psalmów. Ps 78-102* (tłum. Jan Sulowski), Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa.
- Brzozowski, J. (2019), „Poezja i antypoezja. Komentarze do Psalmu 120 a strategia przekładu”, *Między Oryginałem a Przekładem*. 43: 9-28, <https://doi.org/10.12797/MOaP.25.2019.43.01>.
- Brzozowski, J. (2020), *O współczesnym języku polskim w Biblii Paulistów. „Przekleństwo” serii przekładowej*, w druku.
- Crombie, A. C. (1960), *Nauka średniowieczna i początki nauki nowożytnej* (tłum. Stanisław Łypacewicz), t. 1, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- Eco, U. (2013), *Mouse or Rat? Translation as Negotiation*, Orion Publishing Group, London.
- Eco, U. (2009), *Od drzewa do labiryntu. Studia historyczne o znaku i interpretacji* (tłum. Grażyna Jurkowlaniec), Aletheia, Warszawa.
- Evans, G. R. (2000), „Masters and Disciples. Aspects of Christian Interpretation of the Old Testament in the Eleventh and Twelfth Centuries”, [w:] Magne Sæbø, red. *Hebrew Bible / Old Testament. The History of Its Interpretation*, Vol. 1: *From the Beginnings to the Middle Ages (Until 1300)*, Vandenhoeck & Ruprecht, Göttingen, 237-260.
- Friedenthal, R. (1991), *Marcin Luter. Jego życie i czasy* (tłum. Czesław Tarnogórski), Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Gould, R. (2014), „The Poetics from Athens to Al-Andalus. Ibn Rushd's Grounds for Comparison”, *Modern Philology. Critical and Historical Studies in Literature, Medieval Through Contemporary*. 112(1): 1-24, <https://doi.org/10.1086/676464>.
- Grochowiak, S. (1978), *Wiersze wybrane*, Czytelnik, Warszawa.
- Hanusiewicz-Lavallee, M. (2009), „Czy był i czym był humanizm chrześcijański w Polsce?”, [w:] Mirosława Hanusiewicz-Lavallee, red. *Humanitas i Christianitas w kulturze polskiej*, Neriton, Warszawa, 53-85.
- Jakobson, R. (2009), „O językoznawczych aspektach przekładu” (tłum. Lucylla Pszczółowska), [w:] Piotr Bukowski, Magda Heydel, red. *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, Znak, Kraków, 43-49.

- Kelly, L. G. (2001), „Latin Tradition”, [w:] Mona Baker, red. *Routledge Encyclopedia of Translation Studies*, Routledge, London–New York, 495-504.
- Kozłowska, Z. (2007), *O przekładzie tekstu naukowego (na materiale tekstów językoznawczych)*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, <https://doi.org/10.31338/uw.9788323530794>.
- Levý, J. (2009), „Przekład jako proces podejmowania decyzji” (tłum. Monika Adamczyk), [w:] Piotr Bukowski, Magda Heydel, red. *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, Znak, Kraków, 72-85.
- Maślanka-Soro, M. (2004), „Poetyka tragizmu w «Boskiej Komedii» Dantego. Tytuł dzieła a pierwiastek tragiczny”, *Terminus*. 1: 27-41.
- Munday, J. (2008), *Introducing Translation Studies. Theories and Applications*, Routledge, London–New York.
- Nord, Ch. (2005), *Text Analysis in Translation. Theory, Methodology, and Didactic Application of a Model for Translation-Oriented Text Analysis* (tłum. Christiane Nord, Penelope Sparrow), Rodopi, Amsterdam–New York.
- Nord, Ch. (2006), „Translating as a Purposeful Activity. A Prospective Approach”, *Teflin Journal*. 17(2): 131-143.
- Nord, Ch. (2009), „Wprowadzenie do tłumaczenia funkcjonalnego” (tłum. Katarzyna Jaśtał), [w:] Piotr Bukowski, Magda Heydel, red. *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, Znak, Kraków, 175-191.
- Nord, Ch. (2016), „Skopos and (Un)Certainty. How Functional Translators Deal with Doubt”, *Meta*. 61(1): 29-41, <https://doi.org/10.7202/1036981ar>.
- Nord, Ch. (2018), *Translating as a Purposeful Activity*, Routledge, London–New York.
- Piechnik, I. (2013), „Przekład tekstu naukowego i rola paratekstów”, *Między Oryginałem a Przekładem*. 21: 109-125, <https://doi.org/10.12797/MOaP.19.2013.21.07>.
- Piotrowska, M. (2007), *Proces decyzyjny tłumacza. Podstawy metodologii nauczania przekładu pisemnego*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Popowski, R. (2004), *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa.
- Reiss, K. (2004), „Type, Kind and Individuality of Text. Decision Making in Translation”, [w:] Susan Kitron, red. *The Translation Studies Reader*, Routledge, London–New York, 160-171.
- Reiss, K., H. J. Vermeer (1984), *Grundlegung einer allgemeinen Translationstheorie*, Niemeyer, Tübingen.

- Simonetti, M. (2000), *Między dosłownością a alegorią. Przyczynek do historii egzegezy patrystycznej* (tłum. Tomasz Skibiński), WAM, Kraków.
- Snell-Hornby, M. (1995), *Translation Studies. An Integrated Approach*, John Benjamins Publishing Company, Amsterdam–Philadelphia.
- Tabakowska, E. (1999), *O przekładzie na przykładzie. Rozprawa tłumacza z „Europą” Normana Daviesa*, Znak, Kraków.
- Wyznanie Augsburskie. Ks. Marcin Luter: 95 Tez* (2014), Augustana, Bielsko-Biała.

STRESZCZENIE

Artykuł to studium przypadku omawiające tłumaczenie komentarza biblijnego jako szczególnego gatunku tekstu z perspektywy tłumacza oraz teoretyka i dydaktyka przekładu. Przyjmując jako podstawę teoretyczną zasady przekładu funkcjonalnego Christiane Nord, rozumienie tłumaczenia jako procesu decyzyjnego Jiříego Levý’ego oraz zasady przekładu tekstu naukowego Zofii Kozłowskiej, autor przedstawia wybrane aspekty pracy nad tłumaczeniem współczesnego angielskiego komentarza do Ewangelii św. Łukasza na język polski. Omówione zostały następujące poziomy decyzyjne związane z tłumaczeniem: dobór właściwego polskiego przekładu Biblii, konieczne modyfikacje polskiego tłumaczenia Biblii w tekście docelowym, problemy decyzyjne związane z intertekstualnością Biblii, wybory leksykalne. Osobne miejsce poświęcono innym, poza egzegetyczną, funkcjom tekstu wyjściowego oraz rekonstrukcji aparatu naukowego tekstu oryginału, a także tworzeniu paratektu. Przedstawiono również informacje dotyczące źródeł bibliograficznych przydatne dla tłumaczy tekstów biblistycznych i patrystycznych.

Słowa kluczowe: komentarz biblijny, BT, tłumaczenie jako proces decyzyjny, Ch. Nord, J. Levý, przekład naukowy

ABSTRACT

The Functional Translation of Biblical Commentaries as a Decision-Making Process – a Case Study

The article is a case study exploring the translation of one biblical commentary representing a specific type of texts from the threefold perspective of a translator, translation theorist and translation trainer. The Author

utilizes a concept of the functional translation by C. Nord, an idea of the translation as a decision-making process by J. Levý, and principles of the translation of scientific texts by Z. Kozłowska. Selected aspects of translating of a contemporary English commentary on the Gospel of Luke into Polish are investigated, including the following decision-making levels: selection of an appropriate Polish translation of the Bible, necessary adjustments of the chosen biblical translation, decisions related to intertextuality of the Bible, lexical choices. Problems concerning other functions of the source text, apart from its exegetical function, are also discussed as well as solutions concerning quotations, references and the paratext. Furthermore, information on bibliographic sources useful for translators of biblical and patristic texts was presented.

Keywords: biblical commentary, Millenium Bible, translation as a decision-making process, C. Nord, J. Levý, scientific translation